Ner 98. ROK 1834. WTOREK 29 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Piotra M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Swiatosz.

# Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

| Dzien godzina | Barometr na 0° Ω, | Therm: | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf. | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 27 | ,, 4. 590 | 8.0 | 0.0 | Zaden | Pogoda | |
| 12 | ,, 4. 372 | 15.7 | + 0,3 | Południowy mocny | Pogoda z Chmurami | |
| 28 3 | ,, 4. 169 | 17.8 | + 1.0 | Pł. Wschodni mocny | ,, ,, | |
| 9 | ,, 4. 002 | + 9,8 | + 0,5 | Wschodni słaby | Pogoda | |

## Część Urzędowa.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Z mocy Uchwały Senatu Rządzącego z d. 11 Kwietnia r. b. Nr. 1852 podaje do publiczney wiadomości iż w dniu 1 Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych odbędzie się w biórach Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu publiczna Licytacya in minus wypuszczenia w Entrepryzę reparacyi w domu Rządowym na Stradomiu mieszkania posthaltera. — Reparacya ta z dniem 10 Czerwca r. b. ukończoną i oddaną bydź winna. Licytacya in minus zacznie się od kwoty złp. 794 gr. 22 wykazem przez Budownictwo sporządzonym objętey. — Chęć licytowania mający złoży $\frac{1}{10}$ część to jest złp. 80 na vadium. O innych warunkach w biórze Wydziału każdego czasu powziąść można wiadomość, pretendenci zechcą w czasie i mieyscu oznaczonym stawić się.

Kraków 22 Kwietnia 1834 r.

X. Bystrzonowski.

(1r.) Za sekr: wyd: *Białecki* adj:

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy Licytacya dochodu lądowego od budowania galarów na brzegach Wisły w państwie Czerniechowskim na d. 12 Kwietnia r. b. dla braku konkurentów niedoszła do skutku, podaje do publiczney wiadomości iż Licytacya na trzechletnie wydzierżawienie pomienionego dochodu odbędzie się w Biórach Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu na dniu 5 Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych, pretium fisci in plus do pierwszego wywołania opłaty roczney złp. 500 oznacza się. — Konkurrent złoży na vadium $\frac{1}{10}$ część pretii to jest złp. 50. O innych warunkach w biórze Wydziału wiadomość powziąść można każdego czasu. — Chęć licytowania mający w mieyscu i czasie oznaczonym stawić się zechcą.

Kraków 23 Kwietnia 1834 r.

X. Bystrzonowski.

Za sekr: wyd: *Białecki* adj:

## Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z DZISIEYSZEY POCZTY.

### FRANCJA

*Paryż 16 Kwietnia.*

Posiedzenie izby parów dnia czternastego, — zagaił minister spraw zagranicznych, składając członkom jey następujące udzielenie, o zaburzeniach dnia tego w stolicy przytłumionych.

*»Panowie Izby Parów!*

»Dopełniwszy niedawno smutnego obowiązku w zdaniu Wam sprawy o wypadkach zaszłych w drugiéy stolicy królestwa, mam dziś pociechę oznaymienia Izbie, że prawo odniosło zwycięztwo w Lijonie. — Powstańcy we wszystkich swoich oszańcowaniach napadnieni, znaydują się w stanie zupełnego rozprzężenia. — Co się tyczy wydarzeń, których stolica była dzisiay teatrem, wypada mi w krótkości przypomnieć Izbie, że nam obiecywano bitwę, a tylko proste popełniono morderstwa. — Nawet osoba królewicza na-

stępcy tronu była od nich zagrożoną; wielu officerów gwardyi narodowéy i od woyska linijowego, pełniąc swoją powinność, życia pozbawieni zostali. — Nie wchodzę tu w obszernieysze szczegóły tych czynów, ponieważ te nie są mi jeszcze dokładnie wiadome; lecz teraz zaraz muszę powiedzieć Izbie, że gwardya narodowa i woyska linijowe, w gorliwości i poświęceniu się monarchii konstytucyjney, szły na wyścigi; że narodowy charakter przez nayszlachetnieysze swe czyny w naypiękniejszém pokazał się tu świetle; — że atoli skutkiem nayopłakańszey sprzeczności, tenże sam charakter narodowy, w osobie owych zapaleńców, którzy zgubnemi zasadami, od tak dawna we Francyi rozkrzewianemi zepsuci, targnęli się na zamach wystawienia stolicy takimże samym okropnościom na pastwę, jakich straszliwym teatrem był Lijon, skalanym i poniżonym został. — W tak groźnym stanie rzeczy, rząd naradza się tey chwili nad środkami, jakie ma w tey mierze przedłożyć Izbom. — *(Oznaki wrażenia,)* — Im groźnieyszym jest przecież ten stan rzeczy, — tym mocniey przekona się Izba w wysokiéy swéy mądrości, że Rząd obowiązany jest w dzisieyszym stanie kraju, użyć środków stanowczych.«

Po takowém oznaymieniu Izba, jak wiadomo, udała się zaraz *in corpore* do Tullieryów gdzie prezes teyże baron Pasquier miał do króla następującą przemowę.

Nayjaśnieyszy Panie!

Izba parów uznała jednomyślnie potrzebę, w tak groźnych okolicznościach, ponowić W. K. Mości wyrazy stałego swego przywiązania. Już nieraz obłąkania zgubnych fakcyi, wkładały na nię ten obowiązek. Jeżeli ich zagorzałość nie jest jeszcze do dziś dnia wyczerpaną, jeżeli ich zbrodnicze zamachy w nowém okazały się świetle, to przynaymniey bezskuteczna i krwawa ich dzikość, bardziéy jak nigdy ukazała swą niemoc. — Jakiekolwiek byłyby nawet jeszcze usiłowania jey, — racz W. K. Mość bydź przekonanym, że ani obywatelskiego męztwa gwardyi narodowych, ani nieustraszoney gorliwości woyska, ani silnego przywiązania wielkiego ciała reprezentacyi krajowéy, a mianowicie Izby parów, którą tak głębokie miłości oyczyzny uczucie, do osoby W. K. Mości przywięzuje, — zachwiać nie będą w stanie.» —

Król odpowiedział:

»Izba parów, we wszystkich ostatecznościach które wytrzymaliśmy dotąd, dała mi nayświetnieysze dowody przywiązania. Nowa ta ostateczność, jest wielką dla tych wszystkich nauką, którzy się ozuchwalili ponowić bolesne sceny, jakich byliśmy dziś świadkami. Męztwu i wytrwałości walecznego naszego woyska i naszych nieustraszonych gwardyi narodowych, winni jesteśmy na nowo, wyrwanie nas z groźnych niebezpieczeństw, — okazały się one godnemi tey ufności jaką w nich Francya pokłada; — wspierałem je ze wszystkich sił moich, i cieszę się nadzieją, że przy ich współdziałaniu, i przy pomocy narodu, instytucye nasze od wszelkich zamachów zabezpieczone będą. — Krok ten Izby parów, jeszcze bardziéy umocni siłę rządu, siłę tyle potrzebną w tych czasach, w których fakcye wszelkich doświadczają obrotów i nigdy kary godney niezrzekają się otuchy, ponawiania nieszczęść, które tey chwili opłakujemy. Ale otucha ta stanie się ich zakałem, a oczekiwania Francyi zawiedzione nie będą. Głęboko jestem wzruszony uczuciami, jakie Izba parów dla mey osoby wynurza, i pragnę aby nawzajem polegała na rzetelności moich.» —

---

Przy otwarciu posiedzenia Izby deputowanych dnia 14 kwietnia, niezwyczayne widać było wzruszenie z powodu wypadków zeszłey nocy, których był teatrem Paryż. — Nayprzód żądał głosu P. Koechlin, dla odparcia fałszywéy, po wielu dziennikach rozsianéy wieści, o wybuchłém w Bedfort powstaniu (*). — Po nim zabrał głos minister Guizot i rzekł: »Rząd w zwyż wspomnione pogłoski, urzędownie już odparł; niemam przeto do oświadczenia P. Koechlin nic dodać. Gdy atoli raz wszedłem już na mównicę; niechay mi będzie wolno powiedzieć kilka słów o zaburzeniach w Lijonie i w tuteyszéy stolicy. W Lijonie wszystko już skończyło się pomyślnie, i burzyciele tamteysi dowiedzą się, że na porządek publiczny bezkarnie targać się niemożna. W chwili wszakże, gdy nas doszła wiadomość o szczęśliwym końcu rozruchów lijońskich, takież same bezprawia zaczęły się pokazywać w stolicy; albo wyraźniéy mówiąc, byliśmy przygotowa-

(*) Patrz w numerze 93 Gazety Krakowskiéy, na karcie 376 przedziałce drugiéy od góry, wiadomość z dziennika Messager przytoczoną. P. R.

ni na to, że w Paryżu formalne miało wybuchnąć powstanie. Tymczasem cóżeśmy za barrykadami znaleźli? Nic, jak tylko prostych morderców; *(oklaski środka, — głębokie milczenie na ławach oppozycyi)* nic, jak bandę morderców, którzy z za barrykad przywabiali żołnierzy, aby ich potém z kryjówek swych mordować. — Woyska nienatrafiły nigdzie na prawdziwego nieprzyjaciela, a przecież wystawione były na wielkie niebezpieczeństwo. Jest to naywiększem upodleniem pewnego stronnictwa. *(Oklaski)* Mogę zapewnić izbę, że wszelkie środki przedsięwzięte mi były, aby podobnym scenom zapobieżyć! Z tem wszystkiem, pomimo naszego wielkiego oburzenia, nic niemoże bydź bez głębokiego namysłu wnoszone do tey izby i uchwalone prez nię. — Rząd niezaśpi swey powinności, i obok czci należney dla swobód ludu francuzkiego, przekonanym jest naymocniéy, że tak opłakane wypadki, więcey się nieponowią. — Następnie prezydujący wniosł, że wielka liczba deputowanych objawiła mu życzenie, abyśmy udali się do N. Pana, dla wynurzenia Mu, współobolewania naszego, z powodu wydarzonych bezprawiów. Natychmiast powstał cały środek Izby i z Panem Dupin wyszedł z sali. Panowie Berryer, Duris, Dufresne, Briqueville, Laboissiere, Manguin, i kilku innych członków oppocycyi, zostali spokoynie na swych mieyscach. Inni deputowani, jako to PP. Voyer d'Argenson, Audry de Puyraveau, Lafitte, i t. p. chociaż weśli właśnie na salę podczas wyjścia deputowanych środka, nieudali się przecież za niemi. O godzinie trzeciey, uderzenie w kotły, dało znak powrotu owey większości Izby. — Prezydujący oznaymił zgromadzeniu, że po wniyściu deputowanych do sali tronowey, następującą miał przemowę do króla:

NAYJAŚNIEYSZY PANIE!

»Izba deputowanych niemogła się oprzéć życzeniom swoim, — zebrania się około konstytucyjnego Tronu WKMości. Przy wydarzeniu się tak zasmucających kray cały, tak dręczących serce monarchy, dla nas wszystkich tak bolesnych wypadków: pragniemy N. Panie! ponowić WKrólewskiey Mości zapewnienie naszego do Twojey dostoyney Osoby przywiązania, — naszego naymocnieyszego postanowienia bronić i utrzymywać instytucye nasze, — i działać naysumienniey wspólnie z Władzami wykonawczymi ku osiągnieniu środków, dążących do przytłumienia zamachów i niedopuszczenia, aby się kiedykolwiek jeszcze ponowić miały.»

*Król odpowiedział:*

»Panowie moi! Postępowanie Izby deputowanych rozczula mnie; przyzwyczaiła ona mnie już do tego w innych wypadkach, których oraz wspomnienie jest mi bolesne. Bezwątpienia serce me, jest bardzo zasmucone tém złem, które Francya obecnie wycierpiała; mianowicie klęskami jakich doznało miasto Lijon, a których my wszyscy byliśmy świadkami na ulicach Paryża. Równie jak wasz prezydujący, uczuwam wielką potrzebę użycia całey siły władz krajowych, dla przytłumienia podobnych zamachów, ażeby nietylko instytucye nasze bronić i przeciw napadom których są celem zasłonić je, lecz zarazem publiczne bezpieczeństwo i osobistą wolność, nietykalnemi zachować. — Dziękuję Wam za szczere współdziałanie jakie mi zapowiadacie; — zapowiedzenie to, nowym dla mnie jest dowodem jedności, jaka wszystkim władzom krajowym przewodniczy. Niemniey wdzięczny wam jestem za wynurzone uczucia dla mey osoby. Niemogę lepiey im odpowiedzieć, jak poświęceniem się zupełnem, zbawieniu Francyi i utrzymaniu instytucyi naszych, których wraz z wami bronić będę. — Wsparty pomocą waszą, tuszę sobie naymocniéy, że już nic nie będzie wstanie, naruszyć ich kiedykolwiek.»

Wczoray (15 Kw.) w izbie deputowanych trzy nowe projekta do prawa odczytane zostały. Pierwszy, który wprowadził P. Persil, minister sprawiedliwości, zawiera ustanowienie: że każdy, który nieprawnym sposobem posiada broń i amunicyą, natychmiast ma bydź stawiony przed sąd i ukarany więzieniem od miesiąca do lat dwóch, tudzież karą pieniężną od 16 do 1000 franków; — daley, każdy kto z bronią w ręku w czasie zaburzenia schwytanym będzie, o ile jeszcze użytku z niey nieuczynił, ma bydź ukarany więzieniem i użyciem do ciężkich robót od lat 5ciu do 10ciu; jeżeli zaś z niey użytkował, na śmierć ma bydź skazany; nakoniec każdy, który niebędąc nawet uzbrojony, pomocnym był do wystawiania barrykad, oszańcowań i t. p. ukarany zostanie więzieniem od pięciu lat do dziesięciu.

Inne dwa projekta do prawa wprowadził minister woyny, mową, w którey dowieśdź usiłował, że w obecnych okolicznościach, niepodobieństwem jest od 1 kwietnia r. b. zmnieyszać liczbę woyska z 360,000, na 336,400 ludzi. Stósownie więc do tego wniosku, żądał, ażeby izba, nietylko na rok bieżący zezwoliła na przyczynienie mu 14,014,000 franków, lecz oraz i na rok 1835 podwyższenie jego budżetu o 22,448,000, uchwaliła.

Wczoray minister sprawiedliwości złożył prezydującemu w izbie parów następujące postanowienie królewskie.

LUDWIK FILIP. Zapatrzywszy się na 28 artykuł ustawy, który zbrodnie zdrady kraju i targnienia się na bezpieczeństwo publiczne, do sądu izby parów odsela; zważywszy, że na wielu punktach królestwa a mianowicie w Lijonie nadniu 9, 10, i następnych kwietnia, w St. Etienne na dniu 11 i 12 i następnych, w Paryżu zaś w dniach 13 i 14 tegoż miesiąca, wykonane zostały zamachy przeciw bezpieczeństwu kraju, których sprawcy, bądź pojedyńczo, bądź w stowarzyszeniu działający, mają bydź przez sąd izby parów wyśledzeni i ukarani, postanowiliśmy i stanowiemy co następuje:

ART: I. Sąd izby parów ninieyszém zwołuje się. — Parowie, którzy nie są w Paryżu

obecni, mają niezwłocznie się stawić, jeżeli nie są w stanie usprawiedliwić potrzeby swego oddalenia.

Art: II. Sąd ten sprawiedliwości, ma natychmiast osądzić wszystkich tych, którzy jako naczelnicy, werbownicy, lub wspólwinni w zwyż wspomnionych zamachów, uwięzieni zostali.

Art: III. Sąd ten, ma się trzymać w instruowaniu processu tych samych form, jakich dotąd używał.

Art: IV. Prokurator nasz jeneralny przy tuteyszym sądzie królewskim, P. Martin (deputowany departamentu północy) sprawować będzie obowiązki prokuratora przy sądzie Izby parów; Panowie zaś Chegaray, prokurator nasz przy trybunale pierwszey instancyi w Lijonie, i Franck-Carré substytut prokuratora jeneralnego przy tuteyszym sądzie królewskim, assystować mu będą.

Art: V. Archiwaryusz izby parów i adjunkt jego, urzędować mają jako pisarze tegoż sądu.

Art: VI: Nasz wielki kanclerz odbiera zlecenie, dopilnować skutku ninieyszego postanowienia.

Dan w Paryżu d. 15 kwietnia 1831.
(podp.) Ludwik.
Minister Sprawiedliwości *O. Persil.*

---

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

FRANCYA.

*Paryż 6 Kwietnia.*

Dziennik sporów zawiera następujące wiadomości z Madrytu z d. 28 marca: Z Walencyi Katalonii udają się woyska do zaburzonych prowincyi. Stąd także wyruszą w tamte strony ci żołnierze z pierwszego regimentu gwardyi królewskiey, którem jeszcze zarządzić można. Codziennie spodziewają się tu ogłoszenia dekretu zwołującego stany. — Statut królewski doznał ze strony rady regencyjney znacznych zmian, z których następujące nayglównieysze: Zniżenie summy majątkowey wymaganey od wyborców i obranymi być mających; odpowiedzialność ministrów; prawo petycyi dla prokuratorów czyli deputowanych królestwa; warunek, aby ten kto chce bydź procerem czyli członkiem pierwszéy izby, był naprzód członkiem izby deputowanych; oznaczenie, że żadne prawo nie ma bydź obowięzującém, dopóki nie zostanie przez obie izby rozważone i uchwalone, a przez rząd potwierdzone; nakoniec postanowienie, że godność para nie ma być dziedziczną, tylko dożywotnią. Podług innych dzienników miał rząd francuzki dziś przez gońca nowsze jeszcze wiadomości z Madrytu odebrać. Powiadają, że gdy goniec z Madrytu odjeżdżał, zupełna spokoyność tamże panowała, ale że mówiono tam, choć z wielką niepewnością, o cząstkowey zmianie ministerium.

Na francuzkiéy gospodzie przybito było wczoray następujące pismo z Madrytu z d. 28 m. z.: »Portugalski poseł, Pan Sarmento, przedstawiony został dworowi w Aranguez w urzędownym swym charakterze, co tyle znaczy, ile uznanie Dony Maryi przez rząd hiszpański. Stało się to podczas mego pobytu w Aranguez; ale Pan Martinez de la Rosa postanowił to dopiero późniéy ogłosić. Odtąd upoważniono mię do podania *factum* tego do publiczney wiadomości, donoszę więc Panu o uznaniu Donny Maryi. Skutkiem niezbędnym tego kroku będzie wypowiedzenie woyny Don Miguelowi, albo nawet rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich bez poprzedniego wypowiedzenia woyny. Kompanije bezpieczeństwa, organizowane przez jeneralnych kapitanów we wszystkich prowincyach, wynosić będą do 50,000 ludzi, w skutek czego cała armija czynna oddaną będzie pod rozrządzenie ministra woyny. *(G. P.)*

---

# Doniesienia.

Przejeżdzający przez Podgórze Landkuczer zawiadamia interessowane osoby, iż ktoby sobie życzył jechać do Berna, Wiednia, Pragi lub Karlsbadu, raczy się wcześnie zgłosić pod znak Jelenia na Podgórze gdyż tylko do soboty bawić zamyśla.

---

Niżey podpisany przyjechawszy z Drezna Lipska, Berlina, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dnia 7go Maja otwiéra Magazyn towarów bławatnych, Francuzkich i Angielskich, przy Ulicy Grodzkiéy pod Nr. 88 na pierwszém piętrze; polecając się łaskawém względom Szanowney Publiczności, przyrzekając jak naymiarkowańszą cenę.

(1r.) *Juliusz August John.*

---

UWIADOMIENIE DLA IZRAELITÓW.

Szkoła wolna, przez komitet towarzystwa missyonarskiego z pozwoleniem władzy naywyższéy krajowéy założona dla młodzieży Izraelskiéy; na Kazimierzu w domu W. Mohr bezpłatnie otwartą zostanie, po skończonych świętach żydowskich. Ponieważ w téy szkole gruntowne początki tych nauk dawane będą, które każdemu człowiekowi w wieku teraznieyszym nieuchronnie są potrzebne, i przy tym całym instytucie nie masz żadnego innego zamiaru, jak tylko oświecić niewiadomych, i młodzież w próżniactwie się błąkającą i marnotrawiącą czas, skarb naydroższy, zatrudnić ku ich własnemu pożytkowi; należy oczekiwać iż ten zakład będący czystym skutkiem onego naywiększego mandatu Bożego, 5. Moyz. 6. 5. spotka się z przynależnym mu szacunkiem, i że osobliwie klassa uboższa z tego dobroczynnego instytutu, w którym nietylko nauki dawane, ale nadto i książki szkolne, bezpłatnie użyte bydź mogą, korzystać nie zaniedba.